Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 10 stron

REPUBLIKA

Rok VI | ŁÓDŹ PIĄTEK, 9-GO MARCA 1928 ROKU. | CENA NUMERU 20 GROSZY. | Nr. 69

Rozgrom endecji w Polsce.

Najstarszy organ prasowy endecji we Lwowie ogłasza frondę.—Głos staruszki, wdowy po twórcy endecji.—Samobójcza polityka Z. L. N.

Ze Lwowa donoszą:

Rozłam w endecji rozwija się z nadzwyczajną szybkością. Tutejsze „Słowo Polskie", najstarszy w kraju organ Związku Ludowo - Narodowego, zamieściło odezwę redakcji, zapowiadającą zupełne zerwanie z tem ugrupowaniem politycznem.

Odezwa ta wywarła w najszerszych sferach olbrzymie wrażenie i uważana jest za ostateczny cios wymierzony dłonią patrjotów w zmurszały pień partyjnictwa.

Oświadczenie to brzmi dosłownie:

W dniu wczorajszym podjęliśmy otwartą walkę o uzdrowienie i regenerację obozu narodowego, który wieloletnią błędną i złą polityką przewódców Z. L. N. doprowadziła do ruiny. „Słowo Polskie" nie może dłużej bezkrytycznie popierać polityki samobójczej Z. L. N.

Wobec rządu „Słowo Polskie" zajmuje stanowisko rzeczowej krytyki.

Politykę rządu będziemy zwalczali lub popierali, zależnie od tego, czy uważać ją będziemy za korzystną dla narodu i państwa, czy też za złą.

Waszkiewicz—posłem m. Łodzi.

P. min. Czechowicz zrzekł się mandatu.

Wojewódzki komitet wyborczy bezpartyjnego bloku komunikuje:

Pan minister Czechowicz przyjął mandat z Włocławka, wobec czego zgłosił w głównej komisji wyborczej oświadczenie, iż zrzeka się mandatu z Łodzi.

Z Łodzi z listy Nr. 1 posłować więc będzie dotychczasowy poseł łódzki Ludwik Waszkiewicz.

List wdowy po ś. p. Janie Popławskim.

Twórcą ideologji endeckiej był, jak wiadomo, Jan Popławski. Zorganizował w r. 1877 Ligę Polską w Warszawie. Liga ta przeobraziła się następnie w Narodową Demokracje (obecnie Związek Ludowo - Narodowy).

On to w r. 1897 umieścił w programie Nar. Dem. zasadę: Głównym celem politycznym, wynikającym z położenia narodu jest osiągnięcie niepodległości i stworzenie samoistnego państwa polskiego".

Zasada ta szybko poszła w zapomnienie i endecja zaczęła prowadzić politykę ugody z Rosją.

Obecnie wdowa po ś. p. Popławskim ogłosiła

LIST OTWARTY,

w którym pisze m. in.:

— W tej wielkiej przełomowej dla Polski chwili, od której nietylko ład i porządek, lecz może dalsze jej istnienie zależy — ja, jako niegdyś żona człowieka, któregoście mianowali swoim przewodnikiem, ja, która wszystkie ideały, pragnienia i ukochania Jana Popławskiego mam najgłębiej w sercu wyryte, bo byłam mu najwierniejszym i najbliższym towarzyszem pracy, wobec tych szalonych walk partyjnych, przybierających coraz groźniejsze formy, z trwogą w sercu — co dalej będzie — stoją przed wami.

I zapytuję — gdzie jesteście wy wszyscy czyści i niepokalani niegdyś w swych zamierzeniach, najbliżsi i najwierniejsi współpracownicy Jana Popławskiego? Czy nie czujecie, że my wszyscy, podawszy sobie ręce, zwartym szeregiem ramię przy ramieniu powinniśmy stanąć przy tym wielkim partjocie, czystym, jak łza, człowieku — Józefie Piłsudskim, ażeby wszystkiemi siłami dopomóc Mu w budowaniu silnej Polski, a w chwilach ludzkiej słabości życzliwie go podtrzymać? Jeżeli naprawdę jesteście spadkobiercami ideałów Jana Popławskiego, którego czyste nazwisko wywieszacie na waszych sztandarach, to winniście odczuć tak, jak ja to całą duszą czuję, że on z całą pokorą i samozaparciem się wielkiej duszy takie, a nie inne zająłby stanowisko.

Jestem już słaba i nie mogę dopomóc Ci w pracy, Czcigodny Marszałku, lecz duchem stoję przy Tobie. A za Twą chrystusową zdolność przebaczenia i trwania w głębokim hołdzie czcl pochylam przed Tobą swoją białą głowę.

„Prezes sejmu" a nie „marszałek".

Rząd zamierza przeprowadzić konstytucyjnie zmianę nomenklatury.

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Już od kilku dni kolportuje się w Warszawie wiadomość, wedle której rząd przygotowuje projekt prawa zmieniającego tytuły prezydjum sejmu i senatu.

Zamiast tytułu „marszałek" ustalone by zostały tytuły „prezes sejmu" i „prezes senatu", analogicznie do tytułów istniejących w parlamentach zagranicznych.

Tytuł marszałka zachowany by został dla najwyższej godności wojskowej.

Jedna z dobrze zwykle poinformowanych warszawskich agencji prasowych doniosła wczoraj, że zmianę tę przeprowadzi rząd przy pomocy dekretu Prezydenta Rzplitej, który ukaże się jeszcze przed zebraniem się nowego sejmu. Na tego rodzaju sformułowanie wiadomości zgodzić się jednak nie możemy. Tytuł „marszałek" używa kilkakrotnie konstytucja w kilku artykułach i wobec tego zmiana tytułu choć od nosi się do jednego tylko słowa jest z prawniczego punktu widzenia zmianą konstytucji i drogą dekretu przeprowadzona być nie może. Rząd może jedynie zgłosić projekt ustawy zmieniającej tytuł marszałka i ustawa taka jako zmieniająca konstytucję uzyskać musi 3/5 głosów ustawowej liczby posłów.

Agitacja do senatu.

Agitacja wyborcza prowadzona przez prawicę przed wyborami do senatu początkowo bardzo intensywna, obecnie załamała się zupełnie wobec braku funduszów, gdyż członkowie Obwiepolu nie wierzą w powodzenie akcji i odmawiają swego poparcia.

Donoszą z wielu okręgów, że propagowana akcja za połączeniem 24 z 25, rozbija się szczególnie wobec objekcji, wysuwanych przez 25.

**

W Poznańskiem lista 21 i 30 łączą się razem przy wyborach do senatu. Pozatem istnieje tendencja do wycofania w województwie krakowskiem listy nr. 30 i wezwania wyborców do głosowania na jedynkę. Możliwe jest również wycofanie w Małopolsce wschodniej w 3-ch województwach listy nr. 24 wobec tego, że lista ta osiągnęła zaledwie jeden mandat przy wyborach do sejmu.

Porozumienie polsko-niemieckie.

Piłsudski nie jest przyjacielem Niemiec, ale nie jest i wrogiem.

Berlin, 8 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

„Frankfurter Zeitung" omawiając w dwóch obszernych artykułach wyniki wyborów w Polsce stwierdza, że prawica nacjonalistyczna stała się obecnie bez silna, skutkiem czego można oczekiwać zmiany stosunku Polski do Niemiec i do mniejszości niemieckiej w Polsce.

Dziennik wyraża poza tem przekonanie, że wynik wyborów w Polsce i nowy układ w sejmie polskim wywrze pomyślny wpływ na rokowania handlowe.

Dziennik wyraża nadzieję, że po takim wyniku wyborów marszałek Piłsudski będzie mógł zmienić odpowiednio rozporządzenie o strefie granicznej i zagodzi ostrze, skierowane przeciwko mniejszościom niemieckim w Polsce.

W artykule wstępnym popołudniowego wydania „Frankfurter Zeitung" oświadcza, że należy się liczyć z tem, że rząd marszałka Piłsudskiego jest obecnie ugruntowany na cały szereg lat, a przynajmniej na tak długo, dopóki będzie sobie życzył marszałek Piłsudski. Niemcy mogą pogodzić się z tym faktem bez specjalnego wzruszenia, gdyż Piłsudski nie jest wrogiem Niemiec, choć nie jest ich przyjacielem.

Głosy „Bundu"

będą oddane na inne listy socjalistyczne.

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Dowiaduję się, że wobec niepowodzenia jakie spotkało żydowską organizację socjalistyczną „Bund", nie zamierza ona występować przy wyborach do senatu i wezwie swoich zwolenników do oddania głosów na jedną z występujących w danym okręgu list socjalistycznych.

Mandat p. Bitnera

P. Henryk Bitner, członek kandydat listy komunistycznej w Łodzi, nadesłał nam w dniu wczorajszym list następujący:

„Wobec ukazania się w „Republice" wzmianki, mówiącej o tem, jakobym był pozbawiony praw obywatelskich i przeto mandatu nie otrzymam — proszę niniejszym, na zasadzie odnośnych artykułów dekretu prasowego, o umieszczenie następującego sprostowania:

1) Nieprawda jest, że jestem pozbawiony praw obywatelskich.

2) Prawdą jest natomiast, że byłem przez Sąd Najwyższy skazany za działalność polityczną, lecz na zasadzie ustawy amnestyjnej z dnia 17 marca 1921 roku art. 9 prawa obywatelskie, po odcierpieniu kary całkowicie zostały mi przywrócone.

Z poważaniem

Henryk Bitner.

Poseł Roman Tomczak.

Naskutek zmian w układzie list okręgowych wszedł do sejmu figurujący na liście państwowej Nr. 1 p. Roman Tomczak, współpracownik „Republiki".

Z. N. Rz. w Sejmie.

Wedle dotychczasowych wyliczeń Zw. Naprawy Rzeczypospolitej posiadać będzie w sejmie ponad 30 przedstawicieli, a więc tyle, co endecja.

Zmieniają się czasy...

„Rahunek parlamentu".

Tak nazywa pismo czeskie zwycięstwo listy rządowej.

Praga, 8 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

„Prager Presse", omawiając wybory w Polsce, pisze, że rezultaty tych wyborów przyczynią się do ocalenia w Polsce systemu parlamentarnego, jako że Marszałek Piłsudski będzie rozporządzał większością, która pozwoli mu prowadzić z aprobatą parlamentu w dalszym ciągu dotychczasową swoją politykę.

„Narodni Osvobozeni" wyraża pogląd, że trjumf listy rządowej otwiera możliwość zdecydowania się na orjentację albo prawicową, albo lewicową.

„Lidove Listy" odpierają wywody socjalistów, widzących w wyborach polskich sukces socjalizmu, stwierdzają, że Marszałek Piłsudski nie może uchodzić za zwolennika socjalizmu.

Akademja polityczna B. B.

Wobec zbliżających się wyborów do senatu Bezpartyjny Blok organizuje w dniu dzisiejszym, o godzinie 5 min. 45 po poł. w sali „Filharmonji" przy ulicy Prez. Narutowicza 20, Wielką Akademję Polityczną. Przemawiać będą wybitni mówcy z Warszawy i Łodzi. W programie m. in. „Szopka polityczna w wykonaniu zespołu artyst. teatru „Gong".

Wejście za zaproszeniami, wydawanemi bezpłatnie w lokalach organizacji wchodzących w skład bloku i w urzędach i biurach państwowych i prywatnych.

Delegacja M. S. Z. w Łodzi

odbyła konferencję z przemysłowcami.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B.) telefonuje:

Na zaproszenie związku eksportowego przemysłu włókienniczego bawiła w Łodzi delegacja ministerstwa spraw zagranicznych z b. min. Bertonim na czele, która zwiedziła szereg fabryk łódzkich oraz odbyła konferncję w zw. eksportowym na temat pomocy polskich placówek konsularnych dla eksportu włókienniczego z Łodzi.

5 złotówki srebrne

ukazały się w obiegu.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B.) telefonuje:

W ostatnich dniach ukazały się w obiegu pierwsze 5-cio złotówki srebrne wybite przez mennicę państwową. Ze względu na charakter rysunku, który ulegnie wkrótce zmianie, ukażą się one w obiegu tylko w ograniczonej ilości. Z tego względu już obecnie są one rozchwytywane przez amatorów numizmatyków. Cena tych 5-cio złotówek doszła już do 15 złotych.

Wzrost wkładów oszczędnościowych w P. K. O.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B.) telefonuje:

Nader pocieszającym objawem jest stale notowany wzrost wkładów oszczędnościowych w P. K. O.

W dniu 29 lutego r. b. wkłady oszczędnościowe wynosiły około 70 miljonów złotych, co w porównaniu ze stanem z dn. 31 stycznia r. b. wykazuje wzrost o 5 i pół miljona zł. w ciągu 1 miesiąca.

Dwuch górników poniosło śmierć

przy odnawianiu szybu w kopalni „Czeladź”.

Sosnowiec, 8 marca.
(Agencja Wschodnia)

Onegdaj wieczór, przy odnawianiu nieczynnego od lat 20-tu szybu, na terenie kopalń „Czeladź“, stare zabezpieczenie ścian szybu załamało się, przyczem kilku robotników runęło na dół wraz z walącem się drzewem.

Robotnik Ramion spadł z wysokości 40 metrów i zabił się na miejscu. Drugi robotnik, Piotr Błach, spadając zawisł na wystających belkach, to go jednak nie uratowało, gdyż zmiażdżony został masą spadającego drzewa.

Miejscowa prasa wini zarząd kopalni „Czeladź“, który nie ustalił stanu wytrzymałości starego zabezpieczenia ścian szybu.

Przeciw otwieraniu sklepów w niedzielę

wypowiedziała się komisja opinjodawcza pracy.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B.) telefonuje:

Istniejąca przy prezydjum rady ministrów komisja opinjodawcza pracy pod przewodnictwem b. min. Simona zajęła stanowisko negatywne w sprawie projektowanych zmian w przepisach o godzinach w handlu.

Zmiany te szły w kierunku udzielenia pozwoleń na otwieranie w niedzielę w pewnych godzinach sklepów, które są zamknięte w sobotę.

Komisja opinjodawcza uważa, że zmiany te naruszają przepisy ustawy o czasie pracy.

Trzęsienie ziemi w Messynie.

20 osób poniosło śmierć.—Wiele domów zburzonych.

Rzym, 8 marca.

Messyna i Reggio Calabria zostały wczoraj nawiedzone strasznem trzęsieniem ziemi, które trwało blisko dziesięć minut i spowodowało wielkie spustoszenie. Głuche grzmoty podziemne, towarzyszące trzęsieniu ziemi, były słyszane w promieniu 100 kilometrów. Szczyt i fasada gmachu administracji prowincji sycylijskiej zostały poważnie uszkodzone. W Reggio Calabria kilka domów prywatnych uległo zniszczeniu.

O wielkich szkodach, spowodowanych trzęsieniem ziemi, donoszą także z Bagnara i miejscowości Palmi. W Radenio, według prywatnych wiadomości telegraficznych, ustalono liczbę zabitych na 20 osób. Również w innych miejscowościach odczuto trzęsienie ziemi. Brak ścisłych informacji z terenów objętych trzęsieniem ziemi uniemożliwia jeszcze zorjentowanie się w rozmiarach olbrzymiej katastrofy.

4 wyroki śmierci w Moskwie

na podpalaczy fabryki.

Moskwa, 8 marca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Sąd najwyższy unji sowieckiej skazał na śmierć bez zastosowania amnestji Mieńszykowa, Bartjonowa, Majorowa i Timofjewa, oskarżonych o podpalenie w celach kontrrewolucyjnych wielkiej papierni Dubrowskiego. Straty, spowodowane pożarem, wynoszą 1 i pół milj. rubli.

Szajka handlarzy kokainy

została ujęta w Krakowie.

Kraków, 8 marca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

U przywódcy wykrytej szajki sprzedawców kokainy, byłego urzędnika magistrackiego, Zygmunta Bieleckiego znaleziono 900 gramów kokainy wartości 7.000 złotych.

Oprócz Bieleckiego policja aresztowała pewnego kupca z Kazimierza oraz sześć osób zostało przesłuchanych.

Skandaliczne postępowanie Waldemarasa

wywołuje oburzenie w Europie.

Berlin, 8 marca.

Prasa europejska w nader nieprzychylny sposób dla Litwy komentuje odpowiedź Waldemarasa skierowaną do Ligi narodów o niemożności przybycia jego do Genewy. „Vorwärts“ stwierdza, że gdyby Waldemaras chciał, to otrzymawszy depeszę w poniedziałek, mógłby na czas przybyć do Genewy. Dziennik stwierdza, że zachowanie się Litwy od grudniowej sesji rady Ligi narodów jest skandaliczne. Litwa w wyraźny sposób drwi sobie z Ligi narodów i jej uchwał.

Prosty robotnik oszukiwał niemców

wrażliwych na tytuły.

Berlin, 8 marca.

Aresztowano tu robotnika Stanisława Waya, który, podając się za księcia Sapiehę, popełnił szereg oszustw wekslowych i innego rodzaju malwersacji.

Way „kupił“ między innemi duży dom, nie wpłacając ani fenga, ostatnia zaś jego aferą było nabycie 2.000 sztuk maszyn do pisania, przyczem wpłacił zaledwie 1.000 mk., obiecując resztę należności uiścić później. Gdy jednak właściciel firmy zjawił się po odbiór pieniędzy, „książę“ pobił go, skopał i wyrzucił za drzwi.

Pobity wezwał policję i wówczas zdemaskowano sprytnego oszusta i wszystkie jego sprawki.

Spotkanie Litwinowa z Chamberlainem.

nie dojdzie do skutku.

Moskwa, 8 marca.

Projektowane spotkanie zastępcy komisarza ludowego do spraw zagranicznych Litwinowa z ministrem Chamberlainem w Genewie nie doszło do skutku. Wobec niemożności porozumienia się z Anglją w sprawie ewentualnej konferencji, Litwinow odroczył swój wyjazd do Genewy na 12 b. m., przybć zaś ma do Genewy 14 marca, t. j. wówczas, gdy Chamberlain z Genewy już wyjedzie.

Swięto kobiety pracującej w Rosji sowięckiej.

Moskwa, 8 marca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

W dniu dzisiejszym w całej Rosji sowieckiej obchodzone jest międzynarodowe święto kobiety pracującej. W związku z tą uroczystością kobiety, zatrudnione w przemyśle, zakończyły pracę o dwie godziny wcześniej.

Wdowa po Wilsonie

kandydatką na wiceprezydenta.

Paryż, 8 marca.

Wpływowe jednostki partji demokratycznej w St. Zj. postanowiły wysunąć podczas nadchodzących wyborów kandydaturę wdowy po prezydencie Wilsonie na stanowisko wiceprezydenta Stanów.

— Zniesienie wiz pomiędzy Austrją i Czechosłowacją spodziewane jest dopiero w końcu kwietnia r. b.

ANGLIKANIZACJA POLSKI.

Wybory do ciał ustawodawczych nie są celem same w sobie. Są one tylko przygotowaniem gruntu pod właściwą pracę państwowo-polityczną. Przed wyborami mówiło się, że główną rzeczą jest zmiana konstytucji. Nie ulega kwestji jednak, że poza zadaniami natury prawnej sejm będzie miał przed sobą doniosłe zadania czysto polityczne. Wedle dotychczas obowiązującej konstytucji posiadamy rządy parlamentarne, i nie ma żadnych znaków na horyzoncie politycznym, które pozwalałyby stwierdzić, że marszałek Piłsudski ma zamiar nie brać tego pod uwagę.

Znany jest jego stosunek do dawnego sejmu: ściśle negatywny. Nigdzie jednak i w żadnym wypadku Piłsudski nie wypowiedział się przeciw parlamentaryzmowi. Nie ma żadnej podstawy do mniemania, aby stosunek obecny nie był zupełnie pozytywny. Możemy tedy przypuszczać, że nie tylko szef rządu będzie się z sejmem liczył, ale nawet będzie go osobiście do pracy zachęcał. Skład osobisty parlamentu uprawnia do przypuszczeń, że nowy sejm, jako całość, gorąco inicjatywę tego stosunku podejmie.

Pozostaje kwestja rządu: czy Piłsudski postawi sprawę tak, iż rząd obecny jest rządem i przyszłym en bloc, czy też możliwe są tu pewne zmiany. Przesądzać tej kwestji w tej chwili nie można. Wszystko, co się o tej sprawie mówi jest czystem widzimisię i nie opiera się na żadnych dowodach. Faktem jest niezaprzeczalnym, iż najrealniejszą SIŁĄ polityczną w Polsce bez względu na układ sił w sejmie jest sam Piłsudski. Sam — dziś już w znaczeniu nieco rozszerzonem. Nikt nie wątpi, że w szerokiej opinji publicznej, jeśli chodzi komuś o zachowanie kanonów demokracji ma on „większość“. Pozatem posiada on już w sejmie swoją „partję“, jeśli można tak nazwać najliczniejszą grupę posłów, która wyszła z „jedynki“ i pomniejszych list rządowych.

Przed kilku miesiącami „Times“ i kilka innych dzienników angielskich pisało o tem, że Piłsudski, jeśli pragnie, by system jego nabrał cech trwałości, winien przedewszystkiem dążyć do utworzenia własnego stronnictwa. Anglicy, zresztą, inaczej nie potrafią myśleć! Formie stało się również zadość.

Jeśli chodzi o dalsze formalne prowadzenie polityki wewnętrznej, to utworzenie rządu parlamentarnego wymaga przyciągnięcia do sfery rządowej innych klubów. Gdzie ich szukać? Przedewszystkiem na lewicy, gdyż tam osoba szefa rządu nie napotyka na żadne sprzeciwy, a ułożenie wspólnego programu rządzenia polegać będzie na kompromisie. Ujrzymy więc w Polsce nową koalicję rządową z tą różnicą, że dawniej na czele takiej koalicji stawał człowiek osobiście bez znaczenia, który musiał dopiero koncesjami wkupywać się w łaski partyjne, dziś zaś stanie osobistość dominująca nad wszystkiemi i ciesząca się powszechnym szacunkiem. Jest to druga cecha „angielska“ zbliżających się prawdopodobnie rządów.

Trzecią cechą tego rodzaju jest konsolidacja rządowej polityki w sferze zagranicznej. Stosunek naszych wyborów do problemów zagranicznych jest obszerną i ciekawą dziedziną, która musi być omówiona oddzielnie. Tutaj postawimy tylko tezę, że zasadnicze ugrupowanie, przeciwne polityce zagranicznej w koncepcji Piłsudskiego — endecja — zostało rozbite na miazgę. Pozatym zarówno P. P. S., jak Wyzwolenie i Stronnictwo Chłopskie oraz grupy pomniejsze całkowicie piszą się na taktykę rządu w stosunku do zagadnień międzynarodowych, czemu niejednokrotnie dawano wyraz. Konsolidacja wewnętrzna w sprawach polityki zagranicznej jest znów typowo angielska.

W ten sposób zbliżamy się do klasycznej recepty państwowej demokracji. Czas był uczynić to już dawno!

Czesław Ołtaszewski.

B. kronprinc niemiecki

zachwycony jest rządami Mussoliniego.

Rzym, 8 marca.
(Agencja Telegraficzna „Express“)

Były kronprinc niemiecki pod nazwiskiem hrabiego von Gelberna przebywa w pobliżu Neapolu. Kronprinc udzielił wywiadu „Popolo di Roma“, którym oświadczył, iż Włochy są symbolem porządku i dyscypliny. Kronprinc wyraża podziw dla Mussolini'ego, którego nazywa genjalnym mężem stanu o żelaznej ręce, stwierdzając, iż republikańskie przewroty wysunęły na czoło państw miernoty polityczne, podczas gdy Mussolini na tle szarzyzny politycznej wybija się swym talentem i genjuszem. Kronprinc oświadcza, iż nie interesuje się sprawą niemców tyrolskich, która jest kwestją wewnętrzną Włoch.

Jak się podzieli sejm?

Ch. D. łączy się z prawicą N. P. R. — Klub rządowy pozostanie niepodzielny i w łonie jego powstaną sekcje.

Z Warszawy donoszą:

Porażka szowinistów prawicowych z endecją na czele skłania ich do ściślejszego zespolenia swych szeregów. Jak dowiadujemy się, posłowie z listy „komitetu katolicko - narodowego nr. 24“, utworzą wspólny klub. Wejdą do niego oprócz członków związku lud.-narodowego, 3-ej posłowie z Ch. Nar.: Stroński Dąbrowski i Żółtowski. Klub liczyć będzie 37 posłów.

Posłowie z listy Nr. 25 (blok Ch. D. i Piasta), podzielą się na dwa kluby.

Pomiędzy Ch. D. a N. P. R.-prawicą (lista nr. 7) toczą się obecnie rokowania o utworzenie wspólnego klubu.

Razem klub ten liczyłby 25 posłów (13 Ch. D. i 12 N. P. R.).

Klub P. S. L. „Piasta“ liczyć będzie 21 posłów.

⁂

Warszawski korespondent „Republiki“ (B.) telefonuje:

W związku z pogłoskami notowanemi przez część prasy opozycyjnej jakoby posłowie wybrani z listy Nr. 1 mieli podzielić się w sejmie na 3 lub 4 odrębne kluby poselskie, dowiaduję się bezpośrednio od osób kierujących akcją bloku współpracy z rządem, iż wiadomości te z których jasno przebija tendencja są nieprawdziwe. Zresztą i oficjalny „Dzień Polski“ we wczorajszem wydaniu wieczorowem donosi, iż pogłoski o utworzeniu oddzielnego klubu konserwatystów polegają na domysłach a nie rzeczywistości. Posłowie wybrani z listy Nr. 1 utworzą wspólny klub pod jednolitem kierownictwem i solidarnie występujący na zewnątrz, a tylko wewnątrz klubu mogą utworzyć się 3 lub 4 frakcje podobne jak to było w poprzednim sejmie w solidarnie występującem „kole żydowskiem“, wewnątrz którego istniała frakcja kupiecka, sjonistyczna, ortodoksyjna i t. d.

Groźba wojny na Wschodzie.

300 tysięcy arabów ruszyło na wojnę świętą przeciw Anglji.

Paryż, 8 marca.

Ostatnie 24 godziny zwróciły uwagę polityków francuskich na Wschód, gdzie spokojna dotąd sytuacja polityczna rozpoczyna się wikłać w groźny dla Anglji sposób. Wczoraj wieczorem wysoki komisarz angielski wręczył w Kairze notę rządu angielskiego, która oceniana jest przez prasę francuską jako ultimatum zagrażające pokojowi. Równocześnie nadchodzą wiadomości o groźnych niepokojach na granicy Mezopotamji, gdzie koncentrują się tysiączne oddziały powstańców arabskich z zamiarem najazdu na Irak. Na kolei bagdadzkiej pojawiły się pociągi pancerne, pośpiesznie zdążające na południe. Nadeszły nowe eskadry samolotów.

⁂

Londyn, 8 marca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Z Bassorah donoszą, że naczelnicy trzech najsilniejszych szczepów arabskich, po naradzie z królem Hedżasu, Ibn Saud'em, rozpoczęli marsz na Irak i Transjordanję.

Mówią, że Ibn Saud wysłał na wyprawę tę 300-tysięczną armję wojowników arabskich. Wiadomość ta wzbudziła poważny niepokój w Londynie, w tym wypadku bowiem Anglja musiałaby corychlej gotować znaczne posiłki wojskowe celem bronienia zagrożonych swoich terytorjów.

⁂

Basserah, 8 marca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

United Press donosi, że rozpoczęcie kroków nieprzyjacielskich na granicy Transjordanji i Iraku oczekiwane jest w dniach najbliższych. Wojska angielskie czynią przygotowania celem uniemożliwienia wtargnięcia do tych krajów szczepowi Nedżed. Kilka pociągów pancernych patroluje na linji Bagdad—Basserah. Generalna kwatera angielska poleciła eskadrom lotniczym utrzymywania samolotów w gotowości do startu.

Narada min. Zaleskiego ze Stresemannem.

Dalsza dyskusja w Lidze narodów nad sprawami węgierskiemi.

Berlin, 8 marca.
(Agencja Telegraficzna „Express“)

„Tellunion“ donosi z Genewy, iż dziś w południe Chamberlain odbył konferencję ze Stresemannem w jego mieszkaniu. Po południu odbyła się narada pomiędzy Briandem i Stresemannem oraz między Stresemannem i ministrem Zaleskim.

Genewa, 8 marca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Na początku dzisiejszego publicznego posiedzenia rady Ligi narodów, przewodniczący rady Urrutia oznajmił, że rada Ligi narodów jest zdecydowana wysłać do Hiszpanji i Brazylji w przyjaznym tonie zredagowane zaproszenie, ażeby państwa te wzięły ponownie czynny udział w pracach Ligi narodów.

Paryż, 8 marca.

„Echo de Paris“ donosi z Genewy, że minister Stresemann uchylił się od zaprzeczenia lub potwierdzenia pogłosek, jakoby miał on w czerwcu r. b. postawić na porządku dziennym sprawę Nadrenji.

Budapeszt, 8 marca.

Opinja węgierska przyjęła spokojnie decyzje rady Ligi narodów powierzenia śledztwa w sprawie St. Gothard komisji trzech.

Można zauważyć, że prasa węgierska oczekuje raportu i propozycji komisji z tym samym spokojem i ufnością, z jaką oczekiwała decyzji rady od samego początku. Dowody, które znajdują się w Genewie potrafią przekonać komisję, że chodzi w tym wypadku jedynie o nic nie znaczące zajście na terenie spraw celnych.

Dzienniki zaznaczają, że po kampanji, którą prasa Małej Ententy prowadzi od dwóch miesięcy i wobec stanowiska rządów Czechosłowacji i Jugosławji, które jest tego rodzaju, że może uczynić sytuację bardzo krytyczną, deklaracja ministra Titulescu o dobrych stosunkach między Węgrami a Małą Ententą wywołała na Węgrzech wielkie zdziwienie. Prasa Małej Ententy przedstawiała incydent w St. Gothard jako zagrażający pokojowi i domagała się ponownego ustanowienia kontroli wojskowej oraz innych dalszych obostrzeń.

Zaburzenia bezrobotnych w New-Jorku

Policja rozprasza demonstrantów.

Londyn, 8 marca.

W Nowym Jorku wydarzyły się wczoraj pierwsze zaburzenia bezrobotnych. W dziennikach ukazało się ogłoszenie o wolnej posadzie dla gońca z pensją 16 dolarów tygodniowo.

Przed biurem pojawiło się około 1500 mężczyzn i kobiet, którzy usiłowali zburzyć urządzenie biura, dowiedziawszy się, że posada jest zajęta. Samochody pancerne policji rozproszyły tłum.

Wiadomości te wywołały w kołach finansowych i politycznych Londynu olbrzymie wrażenie.

Demonstracje antyangielskie

studentów w Kairze.

Londyn, 8 marca.
(Agencja Telegraficzna „Express“)

Na przedmieściach Kairo wydarzyły się dziś wielkie demonstracje studentów, przyczem wiele osób odniosło ciężkie rany, między innemi kilku policjantów. Jak dotychczas stwierdzono, został zabity tylko jeden cudzoziemiec, mianowicie kierownik wyższej uczelni amerykańskiej dr. Russela. Studenci tej uczelni nie chcieli uczestniczyć w strejku, wobec czego gmach uczelni został zbombardowany kamieniami. Kilku studentów odniosło ciężkie rany. Demonstracje te przeniosły się później na inne ulice miasta, przyczem demonstranci przewrócili kilka automobili i dotkliwie pobili wyższego urzędnika poselstwa angielskiego.

— Tłum złożony z kilkuset osób usiłował przejść z przemycanemi towarami przez granicę między Hiszpanją a Gibraltarem. Pomimo ostrzeżeń żandarmów i urzędników celnych tłum usiłował gwałtem przedostać się na drugą stronę granicy. Policja użyła broni palnej. Zabitych jest 2 osoby i kilkadziesiąt rannych.

— Senatorem do spraw handlowych wolnego miasta Gdańska wybrany został senator Jewelowsky.

Prasa nacjonalistyczna oraz narodowo - liberalna wyraża z tego powodu oburzenie.

TEATR MUZYKA SZTUKA

OSTATNIE POWTÓRZENIA „SPISKU CAROWEJ"

ane będą: dziś wieczorem i jutro, t. j. w sobotę godz. 4 po poł. Ceny popularne (od 50 gr.).

„MORALNOŚĆ PANI DULSKIEJ"

o raz ostatni przed zupełnem zejściem z afisza ana będzie w najbliższą niedzielę o godz. 4 po południu po cenach popularnych.

TEATR KAMERALNY

ra w dalszym ciągu co wieczór wyborną komedję salonową A. Savoir'a „Ósma żona Sinorodego" z Kazimierzem Junoszą-Stępowskim i . Relewicz-Ziembińską w rolach tytułowych.

Dziś i jutro początek przedstawień o godz. 9 w niedzielę o godz. 10-ej (dziesiątej) wieczorem.

TEATR POPULARNY.

Jeszcze tylko trzy ostatnie wieczory wypełni peretka w 3-ch aktach „Krysia Leśniczanka", tóra bezpowrotnie schodzi z repertuaru, ustępując miejsca „Trędowatej", według głośnej powieści H. Mniszkówny, której 61 przedstawienie na scenie teatru Popularnego odbędzie się we wtorek, 13 b. m.

WYSTĘPY MOISSIEGO.

Jutro w sztuce Pirandella „Henryk IV" rozpoczyna występy jeden z najznakomitszych artystów światowych, wielki tragik niemiecki, Aleksander Moissi, który ostatnio wraz z zespołem teatru wiedeńskiego Reinhardta zbierał olbrzymie tryumfy w New-Yorku, zaś przed niedawnym czasem w Paryżu.

W Łodzi wielki artysta wystąpi nie 9 razy, jak było pierwotnie projektowane, **lecz tylko pięć razy**, to jest od jutra do środy włącznie i grać będzie dwa razy „Henryka IV" oraz trzy razy „Żywego trupa".

Na przedstawienia te bilety zostały podniesione (od 1.50 zł. do 15 zł.) **i żadne ulgi ani zniżki nie będą mogły być stosowane.** Sprzedaż odbywa się jak zwykle w cukierni Gostomskiego od 10 rano do 7 wieczorem.

POŻEGNALNY WYSTĘP MARYLI GREMO.

Pojutrze, t. j. w niedzielę przyjeżdża do Łodzi świetna tancerka Maryla Gremo, aby dać w sali Filharmonji swój ostatni pożegnalny występ przed wyjazdem do Paryża, dokąd została zaangażowana na szereg gościnnych występów. Ujrzymy więc 14 olśniewających kostjumów, albowiem Maryla Gremo odtańczy 14 nowych oryginalnych tańców. Ponieważ młoda artystka tak prędko już do Polski nie przyjedzie, przeto radzimy wszystkim, którzy chcą ujrzeć i pożegnać Marylę Gremo, aby zawczasu zaopatrzyli się w bilety, których pozostała już niewielka ilość. Początek o godz. 4-ej po południu.

WIECZÓR EKSPERYMENTALNY DR. RADWANA.

Metoda autosygestji, ze względu na możność wszechstronnego jej zastosowania zjedna sobie wszystkich tych, którzy w ciężkiej walce o byt potrzebują skutecznej pomocy. W głębiach naszej podświadomości drzemią utajone siły i zdolności. Zasadniczą cechą autosugestji jest to, że człowiek bez udziału osoby obcej może oddziaływać na samego siebie i wykorzystać będące w nim siły psychiczne dla własnego dobra.

Zamiast wegetować, oddając się na pastwę czarnym myślom i zwiątpieniom w siły własne, starajmy się wydobyć na jaw ukryte w nas samych skarby siły i zdolności, aby zdobyć radość życia, opanowanie samego siebie i powodzenie.

Niezmiernie ciekawy wieczór eksperymentalny d-ra Radwana odbędzie się w nadchodzący wtorek, dnia 13 b. m. o godz. 8.30 wieczorem w sali Filharmonji.

ODCZYT.

Zarząd tow. im. „Dante Alighieri" przypomina, iż dzisiaj, w piątek, dn. 9-go b. m. o godz. 8.30 wieczorem p. prof. Władysław Horbacki wygłosi w lokalu Miejskiej Galerji Sztuki odczyt, ilustrowany przezroczami świetlnemi, pod tytułem: „Zwiastowanie w malarstwie wczesnego Renesansu".

Wejście zł. 1, dla młodzieży szkolnej 50 gr., dla członków towarzystwa bezpłatne.

Dziwne przepisy
czy też wybryk dentystki.

Do jednej z lecznic zgłosiła się ubezpieczona, uskarżając się na silny ból zębów. Okazało się, że ma aż trzy mocno uszkodzone, wymagające natychmiastowego leczenia zęby, tembardziej, iż począł się już pod nimi formować wrzód.

Dentystka dokładnie obejrzała uzębienie i natychmiast przystąpiła do leczenia jednego zęba.

Ubezpieczona zwróciła uwagę, iż ma szalone bóle, prosi więc o leczenie równocześnie trzech zębów, względnie o zatrucie ich i spowodowanie uśmierzenia bólu. Jakież było jednak jej zdumienie, gdy dentystka wręcz oświadczyła, że nie wolno leczyć jej trzech zębów równocześnie, że przepisy wzbraniają i każdy ząb kolejno będzie leczony aż do zaplombowania.

Oto fakt jaki miał miejsce przed kilku dniami. Nie znamy przepisów leczenia ubezpieczonych w kasie, trudno jednak wierzyć w to, by istniał faktycznie taki niekulturalny przepis.

Złe bruki — przyczyną chorób.

Bruki winny być gładkie. trwałe, niezbyt śliskie i... tanie.

Jesteśmy za biedni, by pozwalać sobie na eksperymenty.

Sprawa zastosowania odpowiednich bruków w wielkich miastach, jest zagadnieniem pierwszorzędnej wagi. Mieszkańcy miasta, posiadającego dobre bruki, nietylko zaoszczędzają olbrzymie sumy na utrzymanie pojazdów, lecz zabezpieczeni są również od zapadania na szereg chorób.

Nowożytny bruk wielkomiejski dla zapewnienia bezpieczeństwa i ekonomiczności ruchu kołowego winien być gładkim, trwałym i niezbyt ślizkim, dla zapewnienia spokoju nerwów mieszkańców winien być niehałaśliwy, i aby nie być rozsadnikiem chorób, winien być nieprzesiąkliwy, nie tworzyć przy użyciu szkodliwego kurzu i być łatwy dla utrzymania w czystości. Pozatem bruk taki nie powinien być zbyt drogi.

Przez dłuższy czas uważano, że najtrwalszym i najlepszym brukiem wielkomiejskim jest kostka granitowa (zarówno drobna, jak gruba). Praktyka jednakże wykazała, że bruk ten nie jest idealny Jest on hałaśliwy i przytem, przy zużyciu tworzy szkodliwy dla zdrowia kurz. Jeśli wystawić przez pewien czas na ulicy, brukowanej taką kostkę, szkiełko posmarowane gliceryną i następnie obejrzeć przez mikroskop zebrany na szkiełku kurz, okaże się, że jest on złożony z drobnych, ostrokanciastych czasteczek.

Pył taki przy wdychaniu trafia do płuc i staje się albo przyczyną zachorowań, albo też, tworząc drobne ranki, ułatwia zapadnięcie na choroby płucne. Jest on również często przyczyną zachorowań oczu, gardła i nosa.

Ameryka tedy, w poszukiwaniu dobrych bruków poszła w innym kierunku.

Rozpoczęto tam stosować sztuczną mieszaniną asfaltów, wyrabianych z rop naftowych bezparafinowych, o podstawie asfaltowej,. z piaskiem, tłuczniem i mączką mineralną. Po wielu latach studjów osiągnięto wyniki nadzwyczajne — budowane z takiej mieszaniny nawierzchnie, łączą w sobie wszystkie zalety bruków z asfaltu ubijanego i nie mają jednocześnie ich wad. Mianowicie są one dostatecznie szorstkie, nie wywołuia ślizgania się koni i pojazdów i dopuszczają upady do 4 proc. Bruki te noszą nazwę asfaltów walcowanych.

Miasta polskie wogóle, a w tej liczbie i Łódź posiadają bruki w złym stanie przytem niższych, niehygjenicznych i nieekonomicznych typów.

Przed miastami naszemi stoi do rozwiązania problemat, jakie bruki należy stosować. Praktyka zagranicy w tym względzie jest tak bogata, że dobrem zapoznaniem się z nią unikniemy błędów. Za biedni jesteśmy, aby dokonywać kosztowne eksperymenty, a przytem stan techniki brukarskiej jest obecnie taki, że eksperymentów tych czynić nie potrzebujemy. Jako typ ogólny musimy przyjąć bezwarunkowo asfalty walcowane, ten najdoskonalszy ze znanych rodzai bruków wielkomiejskich.

W tym właśnie kierunku powinny iść obecnie poczynania wydziału budownictwa naszego magistratu. Jako typ bruków winny być przyjęte asfalty walcowane t. zw. celasfalty, które muszą być zastosowane kolejno na wszystkich ulicach, na których przeprowadzane będą roboty kanalizacyjne.

Prawda, że to potrwa dość długo, ale jako rekompensatę otrzymamy wraz z kanalizacją europejskie bruki w całem mieście.

Tu zwrócić należy jednak uwagę na pewien szczegół. Nie dość jest ustalić prawidłowo politykę zabrukowywania ulic — należy ją również dobrze zastosować. Ostatnio zaś mieliśmy w tej dziedzinie przykrą niespodziankę.

Oto ulica Nawrot, która brukowana była celasfaltem, po stosunkowo krótkim czasie przedstawiała widok nędzy i rozpaczy, tak że należało ją na czas krótki (podobno do kwietnia) wybrukować ponownie zwyczajną kostką.

Należy żywić nadzieję, że przy wykonywaniu najbliższego programu robót asfaltowych, a taki jest pono przewidziany, magistrat obecny lepiej zabezpieczy interesy miasta i jego mieszkańców. Trzeba skończyć raz na zawsze z eksperymentami tego rodzaju, które we wszelkich wypadkach kończą się zawsze niefortunnie. **S.**

KRONIKA

MARZEC **9** Piątek

Dziś: Franciszka Rzym.
Jutro: 40 Męcz. Wiktora
—:—
Wschód słońca o g. 6.06
Zachód słońca o g. 5.27
Wschód ks. o g. 8.47
Zachód ks. o g 7.27
Długość dnia: 11.15
Przybyło dnia: 3.40

Przed świętami Wielkanocy

będą przedłużone godziny handlu

W dniu wczorajszym stowarzyszenie kupców detalistów m. Łodzi złożyło na ręce okręgowego inspektora pracy p. Wojtkiewicza podanie o przedłużenie godzin pracy w handlu detalicznym w tygodniu poprzedzającym święta Wielkanocy t. j. w dniach od 2 do 9 kwietnia. Prośbę swą motywuje stowarzyszenie nienotowanym dotychczas zastojem jaki panuje obecnie w handlu detalicznym od Nowego Roku. Według wszelkich przewidywań w związku z nastaniem pogód wiosennych i zbliżającymi się świętami Wielkanocy w pierwszych dniach kwietnia ruch w sklepach znacznie się ożywi, zwłaszcza, że wiele osób wstrzymuje się do tego czasu z zakupami.

Obsłużenie klijenteli w normalnych godzinach handlu okaże się niemożliwe, osoby zaś, których godziny pracy kolidują z godzinami handlu nie będą miały wcale możności czynienia zakupów. Dlatego też konieczne jest, by w niedzielę dnia 1 kwietnia sklepy otwarte były od godziny 1 do 7 po południu, zaś w dniach od 2 do 9 kwietnia czynne były do godziny 9 wieczorem. (p).

Na grobie matki

zrozpaczona dziewczyna popełniła samobójstwo.

W dniu wczorajszym o godzinie 12 w południe jeden z grabarzy, obchodząc cmentarz na Nowej Mani, dostrzegł obok jednego z grobów leżącą bez przytomności młodą elegancko ubraną kobietę. Leżąca obok niej próżna buteleczka wskazywała na to, iż kobieta owa popełniła zamach samobójczy. Grabarz niezwłocznie powiadomił komisarjat policji. który zawezwał pogotowie kasy chorych. Lekarz przystąpił do ratowania desperatki. Nie udało się jednak przywrócić jej przytomności. W stanie bardzo groźnym odwieziono ją do szpitala w Radogoszczu, gdzie walczy ze śmiercią.

Jak ustaliło dochodzenie policyjne desperatką jest 19-letnia Janina Pawłowska zamieszkała przy ulicy Piotrkowskiej 255. Pawłowska ma narzeczonego z którym od pewnego czasu żyje w niezgodzie. Wczoraj doszło pomiedzy nimi do gwałtownej kłótni podczas której narzeczony zagroził jej zerwaniem. Dziewczyna tak się tem przejęła że postanowiła popełnić samobójstwo. Ubrała się w najbardziej elegancką z posiadanych sukien i balowe pantofelki i pojechała na cmentarz na Nowej Mani. Tu na grobie zmarłej przed kilku laty matki napiła się kwasu siarczanego. (p).

Nauczyciel uwiódł uczenicę.

Sąd skazał Sobotkowskiego na 4 lata ciężkiego więzienia.

W swoim czasie głośną była sprawa nauczyciela szkoły powszechnej w Tomaszowie, Tadeusza Sobotkowskiego, który uwiódł jedną z uczenic i dopuścił się na niej zniewolenia.

Sprawa ta była onegdaj przedmiotem rozprawy w sądzie okręgowym przy drzwiach zamkniętych i Sobotkowski skazany został na 4 lata ciężkiego więzienia.

Sąd uznał oskarżonego winnym utrzymywania stosunków ze swą uczenicą, za co skazał go na 4 lata, a za zniewolenie na 3 lata, wobec czego łączna kara wyniosła 4 lata ciężkiego więzienia.

Natychmiast po ogłoszeniu wyroku, Sobotkowski, który odpowiadał z wolnej stopy, został aresztowany i osadzony w więzieniu. (b)

Regulacja m. Łodzi

wkracza na tory realne.

W związku z zamierzonem opracowaniem projektu regulacji m. Łodzi, magistrat — na wniosek wydziału budownictwa postanowił powołać do życia specjalną komisję do spraw regulacji i zabudowy miasta, której zadaniem będzie opinjowanie prac oddziału regulacji, związanych z opracowaniem planu regulacyjnego i regjonalnego.

Do komisji tej powołani zostali pp.: prezydent Ziemięcki, wiceprezydent Rapalski, ławnik Izdebski, delegaci okręgowej dyrekcji robót publicznych i dyrekcji kolejowej, profesor T. Tołwiński, jako konsultant, naczelnicy wydziałów budownictwa oraz plantacji, kierownicy oddziałów regulacji i architektoniczno-budowlanego, dr. Skalski z wojewódzkiego urzędu zdrowia. p. Toeplitz, b. ławnik m. Warszawy, oraz inż. Stułkowski z wydziału kanalizacji i wodociągów.

Jednocześnie postanowił magistrat pobierać opłaty na rzecz kasy miejskiej za załatwiane przez wydział budownictwa czynności parcelacyjne oraz związane z uzgodnieniem planów sytuacyjnych i budowlanych z planem regulacyjnym w następującej wysokości: 1) za uzgodnienie planu sytuacyjnego i projektu budowlanego z zamierzeniami regulacyjnemi od sprawy — zł. 5; 2) za uzgodnienie planu parcelacyjnego z zamierzeniami regulacyjnemi w zależności od obszaru terenów parcelacyjnych — od zł. 10 do zł. 110, w granicach od pół do 10 ha i za każdy następny hektar i część jego po 10 zł.; 3) za przerobienie planu parcelacyjnego całkowita należność będzie wynosiła nie więcej, niż to przewidują normy ministerstwa robót publicznych: t. j. w granicach od 1 do 100 ha po złot. 200 do 32.50 za 1 ha, zaś ponad 200 ha po zł. 30 za 1 ha.

Paszporty zagraniczne

bez świadectw ubóstwa.

Ministerstwo Skarbu zarządziło, by przy wydawaniu paszportów ulgowych osobom niezamożnym w nagłych wypadkach wydawano paszporty zagraniczne bez przedstawienia dowodów niezamożności.

Otrzymujący paszport ulgowy na tej podstawie muszą się jednak zobowiązać do przedstawienia tych dowodów w ciągu 3-ch tygodni od dnia powrotu do kraju.

W razie niemożności wykazania się dowodem ubóstwa, będą korzystający z tego rodzaju paszportów pociągani do odpowiedzialności za wprowadzenie w błąd władz.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki:
M. Lipca (Piotrkowska 193), E. Millera (Piotrkowska 46), W. Groszkowskiego (Konstantynowska 15), A. Perelmana (Cegielniana 64), H. Niewiarowskiego (Aleksandrowska 37), S. Jankielewicza (Stary Rynek 9). (b)

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł

ś. † p.

LUDWIK RIESS

buchalter wydawnictwa naszego.

W zmarłym straciliśmy oddanego nam pracownika.
Cześć Jego pamięci!

WYDAWNICTWO „REPUBLIKA"
SP. Z OGR. ODP.

Dnia 7 marca r. b. zmarł ś. † p.

OSKAR STRAUCH

Prokurent naszego Banku.

W zgasłym straciliśmy długoletniego i oddanego współpracownika, o którym zachowamy wdzięczną pamięć.

DYREKCJA I PROKURENCI BANKU HANDLOWEGO w ŁODZI.

W dniu 8 marca zmarł w Nicei B. P.

JULJAN BIRNBAUM

artysta-muzyk, b. przemysłowiec i obywatel m. Łodzi, przeżywszy lat 61.

Pogrzeb odbędzie się w Nicei.
O bolesnym tym ciosie zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pozostali w głębokim smutku

Siostra, bracia i rodzina.

RADJOPROGRAM

PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ.

11.00 — Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, oraz nadprogram 16.30—16.40 Przegląd wydawnictw perjodycznych — omówi prof. Henryk Mościcki. 17.30—17.45 — Odczyt p. t.: Malarstwo włoskie w dobie wczesnego renesansu — odczyt II-gi: „Następcy Giotta i szkoła sieneńska — wygł. Marjan Henzel. 17.45 — Koncert w wykonaniu orkiestry mandolinistów pod dyr. Leonidasa Aleksandrowa. Część I: 1) O. Petres. Szkice rosyjskie, 2) Czajkowski: W kościele, 3) Prisowski; Marzenie, 4) M. Kjust: „Na falach Amuru" walc. — Część II: 5) Cymermann Wiązanka melodyj ludowych, a) Utwory taneczne. 19.15—19.30 — Rozmaitości. 19.30-19.55 — Odczyt p. t.: „O potrzebie stworzenia Doświadczalnego Instytutu Radjotechnicznego w Polsce' wygł. wiceprezes stow. Radjotechn. polskich mjr. szt. gen. K. Jackowski. 19.55—20.25 — Pogadanka muzyczna z cyklu „Dzieje Muzyki" — wygł. prof. St. Niewiadomski. 20.15 — Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej, w przerwie biuletyn „Messager Polonais" w języku francuskim. 22.00—22.05 — Sygnał czasu i komunikat lotniczo-meteorologiczny. 22.05—22.20 — Komunikaty PAT. 22.20—22.30 — Komunikaty: policyjny, sportowy, oraz nadprogram.

PROGRAM STACJI ZAGRANICZNYCH.

LONDYN 361.4 m.

11.30 — Sygnał czasu z Greenwich. Bjuletyn meteor. 12.00 — Kwintet Parkingtona i alt. 13.00 Sonaty na skrzypce i fortepian. 1) Bach — Sonata nr. 2, 2) Dvorak — Sonatina. 13.30 — Transmisja koncertu organów z kościoła św. Piotra w Glasbury, 1) Guilmant — Marsz na temat Haendla, 2) Mendelssohn — Allegratto, 3) Feltua — Koncert antyczny (finał), 4) Rachmaninow — Melodja e-dur, 5) Sibelius — Finlandja. 14.00—15.00 — Muzyka z restauracji hotelu Metropolu 14.25 — Interludium muzyczne. 19.00 —Orkiestra Westfielde z Prince of Walles Playhouse. 19.30 — Sygnał czasu z Greenwich, Biul. meteor. Wiadomości. 19.45 — Orkiestra Westfielda (d. c.). 20.00 — Przegląd filmów. 20.15 — Podstawy muzyki. Duety Schumanna na dwa fortepiany 20.45 — Recital pieśni. Debussy, Ravel, Fauri. 21.00 — Narodowy koncert symfoniczny. 1) Gluck — „Aicesta", uwertura, 2) Bach — Drugi koncert brandenburski, 3) Respighi — Vetrata di chisa, 4) Beethoven — Koncert skrzypcowy, 5) Bridge — Morze, 6) R. Strauss — „Sowizdżał". W przerwie o 21.30 Biul. meteor. Wiadomości.. 23.36 — Rozmaitości. 24.00—1.00 Muzyka taneczna z Cafe de Paris.

FRANKFURT n/M

13.00 14.00 — Płyty gramofonowe. 15.30— 16.00 — Program dla młodzieży. 19.00—19.30 — Odczyt. Środki zaradcze przeciw wypadkom samobójczym. 19.50—20.00 — Tygodniowy przegląd filmów. 20.10 — Transmisja koncertu z wielkiej sali Saalbau; 1) Schubert — Symfonja VI, 3) Ravel: a) Schecherenada, b) Duparc — Le vie anterieure i Invinstion an voyage, c) Strawiński: — Pastorale i Tilimbom, 3) Berlioza: Scherzo z „Romea i Julja", 4) Berlioza — „Karnawał rzymski", uwertura. Następnie transm. z Kasel. Humor i muzyka wieczorna.

WIEDEŃ I (Rosenhuegel). 517.2 m.

11.00 — Poranek muzyczny. 16.00 — Koncert popołudniowy: 1) Mozart — „Uprowadzenie z Seraju". uwertura, 2) Wagner — Wyj. z op. „Lohengrin", 3) Strauss — Walc. 4) Vieuxtepms — Ballada i Polonez, 5) Hiller — Walc serenada 6) Eysler — Potpouri, 7) Strudey — Marsz. 17.40 — Muzyka dla dzieci. 19.00 — Lekcja włoskiego dla początkujących. 20.05 — Lekcja literatury w muzyce. Bagatele i humoreski.

Po krótkich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wuj

b. p. Judel Markowicz

przeżywszy lat 71.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok odbędzie się dziś w piątek, dnia 9-go marca 1928 roku o godz. 1 po poł. z domu żałoby przy ul. Cegielnianej 7. o czem zawiadamia w nieutulonym żalu

STROSKANA RODZINA.

Kongres ogólnokrajowy

Związku pracowników instytucji użyt. publicznej

odbędzie się w Łodzi dn. 3, 4, 5, i 7 maja.

Na onegdajszem posiedzeniu okręgowego związku pracowników instytucji użyteczności publicznej w Łodzi omawiana była szeroko sprawa kongresu, który w dniach 3, 4, 5 i 6 maja r. b. obradować będzie w Łodzi.

Na zjazd ten przybędzie 260 delegatów ze wszystkich miast Rzplitej oraz 15 delegatów związków pracowników instytucji użyteczności publicznej z zagranicy.

O wyborach Łodzi za teren zjazdu zadecydowało ogromne zainteresowanie, jakie wzbudziła Łódź jako potężny ośrodek polskiego przemysłu i pracy na wszecheuropejskim kongresie związków instytucji użyteczności publicznej odbytym w Szwajcarji.

Na kongresie który odbył się w roku 1924 w Warszawie postanowiono z powyższych względów następny kongres odbyć w Łodzi.

Program zjazdu przewiduje cały szereg referatów o treści niesłychanie doniosłej dla ogółu pracowniczego w Polsce.

Okręgowy zarząd związku w Łodzi stanął obecnie przed zadaniem technicznych przygotowań do kongresu.

W celu zapoznania uczestników kongresu w pierwszym rzędzie zaś delegatów zagranicy i województw wschodnich Rzplitej z potężnym przemysłem łódzkim oraz instytucjami ubezpieczeń społecznych odbędzie się cały szereg wycieczek do fabryk Widzewskiej Manufaktury, Leonharda, Scheiblera i Grohmana, elektrowni, instytucji miejskich, oraz kasy chorych. Definitywnie strona techniczna kongresu w Łodzi ustalona zostanie na posiedzeniu zarządu głównego związku pracowników instytucji użyteczności publicznej w Warszawie w dniu 31 b. m. (n)

Rozjuszony byk

na ulicach Madrytu.

Madryt, 8 marca.

Przez wązkie ulice Madrytu uciekają w panicznym popłochu mężczyźni, kobiety, starcy i dzieci. Rozjuszony byk, używany do walk, wyrwał się z klatki i pędzi przez ulice miasta, tratując wszystko po drodze. W tem z zaułka wypada młodzieniec o cudzoziemskim wyglądzie, zdejmuje z siebie płaszcz, zarzuca go bykowi na łeb, i w jednym momencie długim biczem kalifornijskim, jak lassem, krępuje zwierzę. Tym nieustraszonym młodzieńcem okazał się Douglas Fairbanks, a cała scena została zaranżowana do niesłychanie sensacyjnego filmu p. t. „Człowiek z biczem", którego premjera odbędzie się u nas za kilka dni.

Z POLSKIEGO KLUBU ARTYSTYCZNEGO.

Polski klub artystyczny w Łodzi urządza w dniu 10 b. m. o godz. 11.30 w nocy w sali restauracji „Tivoli" przy ulicy Przejazd 1, bankiet ku czci słynnego tragika Aleksandra Moissi'ego, tudzież znakomitego artysty malarza Bolesława Szańkowskiego.

Zarząd polskiego klubu artystycznego za naszem pośrednictwem zaprasza wszystkich swych członków i sympatyków do wzięcia czynnego udziału w tym bankiecie. Zgłoszenia listowne i telefoniczne przyjmuje sekretarjat klubu w godzinach od 12—3 w Miejskiej Galerji Sztuki w parku Sienkiewicza. Telefon 115.

CHÓR UKRAIŃSKI.

W środę, dnia 14 b. m. da się słyszeć po dłuższej przerwie znakomity chór ukraiński pod dyrekcją Dymitra Kotka. Chór ukraiński wykona kompozycje Bortniańskiego, Wedela, Leontowycza, Ludkiewycza, Łysenki, Stecenki, Kolessy, Koszyca i wielu innych. Bilety w cenie od 1 zł. do 6ł. zawczasu nabywać można w kasie Filharmonji.

Panu I. Żytnickiemu, technikowi-dentyście, utrzymującemu gabinet swój przy ul. Południowej Nr. 6, składam na tej drodze najszczersze podziękowanie za mistrzowskie wykonanie robót techniczno-dentystycznych.

Rajnowa.

Łódź w marcu 1928 r.

Rząd popiera inicjatywę magistratu.

Walka z drożyzną cegły zostanie podjęta przez władze centralne.

Cegła jest artykułem pierwszej potrzeby.

Jeszcze w styczniu b. r. magistrat m. Łodzi skierował do ministerstwa robót publicznych obszerny memorjał, poświęcony zagadnieniom walki z drożyzną materjałów budowlanych, a w pierwszym rzędzie — z

z drożyzną cegły,

której cena w ciągu ostatniego roku wzrosła w sposób zastraszający.

W memorjale tym magistrat podkreślił, że ożywienie ruchu budowlanego i złagodzenie mieszkaniowego głodu zależą przedewszystkiem od potanienia materjałów budowlanych, wśród których miejsce najważniejsze zajmuje cegła. Sprawa ta, niestety, w momencie wysyłania omawianego memorjału leżała odłogiem, zaś ceny materjałów budowlanych wykazywały

stałą tendencję zwyżkową.

Tak np. pod konicc 1926 r. można było w łódzkich cegielniach nabyć cegłę po 43—45 zł. za tysiąc, zaś w r. 1927/28 cena ta podniosła się do zł. 120 za tysiac. Tymczasem cegielnie miejskie, które w r. 1927 wyprodukowały 6.500.000 cegieł, kalkulują cenę własną zł. 45—48 za tysiąc, przy znacznie wyższej stawce płac robotniczych. Z zestawienia tych cyfr nasuwają się same wnioski bardzo charakterystyczne.

W tych warunkach wysiłki rządu oraz gmin miejskich w kierunku ożywienia ruchu budowlanego musiałyby być zupełnie bezowocne. Mieszkania, wybudowane z tak kosztownych materjałów, byłyby tak drogie, że mieszkać w nich mogliby ludzie

tylko bardzo zamożni.

Wychodząc z powyższych założeń, magistrat w konkluzjach memorjału postawił nastepujące dezyderaty:

1) należy uznać cegłę za artykuł pierwszej potrzeby i objąć ją ustawą o zwalczaniu lichwy;

2) rozciągnąć przymusowy zarząd nad cegielniami, które zaprzestaną produkcji z powodu ewent. ustalenia maksymalnych cen, przyczem ten zarząd przymusowy wykonywałyby przedewszystkiem gminy miejskie;

3) obniżyć taryfę za przewóz cegły z zastosowaniem zniżek strefowych, a to w celu stworzenia możności sprowadzenia cegły z dalszych okolic i w ten sposób — ustalenia w przybliżeniu jednolitej ceny na obszarze całego państwa.

Doniosłą inicjatywą samorządu łódzkiego zainteresowało się żywo ministerstwo robót publicznych, komunikując w odpowiedzi swej na memorjał magistratu, że sprawa zaliczenia cegły do rzędu artykułów pierwszej potrzeby wymaga nowelizacji odpowiedniej ustawy w drodze rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej.

Zakończenie prac komisji ankietowej w dniu 10 lutego r. b. dostarczyło w tym względzie obfitego materjału z całej Polski. Budowa nowych cegielń lub nabywanie już istniejących leży w zakresie kompetencji samorządów i w celu ułatwienia tej akcji ministerstwo robót publicznych

poprze energiczne starania miast

o pożyczki w Banku Gospodarstwa Krajowego. Co się tyczy ewentualnego obejmowania przez miasta w przymusowy zarząd unieruchomionych cegielń, prawo to przysługuje miastom na podstawie przepisów ustawy o rozbudowie miast z dnia 22 kwietnia 1927 roku.

Ponadto specjalnym okólnikiem zwróciło się ministerstwo robót publicznych do pp. wojewodów o propagowanie wśród samorządów akcji Banku Gospodarstwa Krajowego, który rozpoczął udzielać pomocy kredytowej dla cegielń, celem wzmożenia produkcji cegły, obniżenia jej ceny i ożywienia ruchu budowlanego.

Jak wynika z powyższej odpowiedzi, ministerstwo robót publicznych podzieliło w zupełności stanowisko, zajęte przez magistrat w sprawie walki z drożyzną cegły, co niewątpliwie przyczyniłoby się do definitywnego sukcesu podjętej przez samorząd łódzki akcji.

Sukces ten jest niewątpliwy, a walka z drożyzną materjałów budowlanych zdaje się zdecydowanie wkraczać na właściwe tory. Bo oto — jak doniósł komunikat PAT-a —

w dniu 6 b. m. odbyło się posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów, na którem rozpatrywano sprawę rosnących nieustannie cen cegły i postanowiono zaproponować radzie ministrów znowelizowanie dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31-go sierpnia 1926 r. o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszechnego użytku. Wedle tego projektu ministerstwo spraw wewnętrznych ma być upoważnione do regulowania również cen cegły. Postanowiono również użyć części kredytów przeznaczonych na inwestycje, na budowę kilku wielkich cegielni w państwie.

Jeśli więc wnioski komitetu ekonomicznego uzyskają aprobatę rady ministrów i obowiązującą sankcję ustawową, zarządzenia te wywrą wpływ bardzo poważny na skuteczność walki z głodem mieszkaniowym w miastach polskich, a podjęta przez magistrat m. Łodzi inicjatywa będzie się mogła poszczycić całkowitem powodzeniem. W każdymbądź razie — ze względu na zbliżający się sezon budowlany, definitywne rozwiązanie zagadnień, omawianych w komitecie ekonomicznym ministrów, musi się stać sprawą niedalekiej przyszłości.

Zamordowała własne dziecko

ze wstydu i strachu przed mężem.

We wsi Nowe Złotno pod Łodzią uporczywie krążyły pogołski, że młoda mężatka Wiktorja Jaworska dokonała zbrodni. Mówiono, że pozbawiła życia niemowlę i gdzieś je zakopała.

Plotki te doszły wreszcie do uszu władz.

Wywiadowca policji przesłuchał Jaworską. Młoda kobieta twierdziła z całą stanowczością, że padła ofiarą kumoszek wiejskich z którymi żyła w niezgodzie.

W mieszkaniu jej dokonano rewizji która stwierdziła, że plotki kumoszek nie były pozbawione podstaw.

W sienniku znaleziono niemowlę, które miało

widoczne ślady uduszenia.

Dziecko nie dawało już znaków życia.

Jaworską pociągnięto do odpowiedzialności karnej i w dniu wczorajszym znalazła się przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Jurkowskiego, w asyście sędziów Olbromskiego i Wileckiego.

Jaworska przed sądem przyznała się do winy i z płaczem wyjaśniła w jakich okolicznościach dokonała zbrodni.

—Dziecko urodziło się w

3 miesiące po ślubie...

Obawiała się męża... Mógł mnie wyrzucić... Wahałam się dość długo. Zdawało mi się że dziecko przyszło martwe na świat, więc je ukryłam w śmietniku.

Przed sądem przesunął się szereg świadków. Nie wnieśli oni do sprawy nic nowego.

Sąd po wysłuchaniu obrońcy wydał wyrok, mocą którego Jaworska została skazana na 6 miesiecy wiezienia z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg 2 lat.

Każdy musi być zameldowany.

Ustawa o dowodach osobistych wchodzi w życie.

W podpisie Prezydenta Rzeczypospolitej znajduje się przyjęta na ostatniej radzie ministrów ustawa o meldunkach i dowodach osobistych. Ustawa ta wprowadza dla gmin wiejskich i miejskich obowiązek prowadzenia ewidencji i kontroli ruchu ludności.

Ewidencje te, prowadzone pod nadzorem władzy administracyjnej będą dopełniane danemi, przesyłanemi co 3 miesiące przez urzędników stanu cywilnego o zaszłych wypadkach urodzin, śmierci lub ślubów.

Kierownicy hoteli, pensjonatów, domów noclegowych i t. d. obowiązani są prowadzić księgi lub rejestry meldunkowe swego zakładu. Kto przebywa w jakiejkolwiek miejscowości dłużej niż 24 godziny winien się zameldować. Obowiązek zameldowania ciąży na właścicielu domu w którym podlegający zameldowaniu przebywa.

Kto opuszcza daną miejscowość na stałe, lub przeprowadza się do innego domu winien się przed upływem 48 godzin przemeldować. Obowiązek zawiadomienia o przybyciu lub wyjeździe ciąży: na lokatorach głównych w stosunku do sublokatorów i służby domowej, na głowie rodziny w stosunku do domowników, na pracodawcy w stosunku do pracowników u niego zamieszkałych.

Zameldowanie i wymeldowanie nie podlega żadnej opłacie.

Władze administracyjne mogą żądać od poszczególnych osób wylegitymowania się. Do tego celu służą wszelkie dokumenty wydane przez władze publiczne, stwierdzające tożsamość osoby, lub też w braku dowodów—**potwierdzenie wiarygodnych świadków.** Władze będą wydawały dowody osobiste w tych gminach gdzie dana osoba zamieszkuje. Za dowody nie pobiera się stempla jeno 60 groszy za blankiet. Obywatelstwo polskie w dowodzie osobistym stwierdza władza powiatowa.

Sankcje karne przewiduje ustawa za podrabianie paszportów, przerabianie zapisów, korzystanie z obcych paszportów.

Luksusowy dom schadzek.

Władze nakażą zamknięcie tej spelunki.

Z Warszawy donoszą:

W dniu wczorajszym wykryto luksusowo urządzoną spelunkę w śródmieściu mieszczącą się w suterenie domu nr. 37 w Alejach Jerozolimskich.

Przed paru miesiącami wynajęto tę suterenę niejakiemu Alfonsowi Cynkowi, który urządził w niej

luksusowy dom schadzek.

Policja jednakże w krótkim czasie zlikwidowała tę spelunkę nakazując eksmisję.

Ostatnio do władz doszły wieści o otworzeniu w tejże samej piwnicy również niezwykle bogato urządzonego domu schadzek.

Dochodzenia ustaliły, że właścicielami jego są niejaki Nuta Sołowiej, zwany „Kojze", oraz przyjaciółka jego Etla Kuśnicka.

Stwierdzono, że agenci tego przybytku wątpliwych rozkoszy rozdawali szoferom i dorożkarzom kartki z adresem i telefonem, obiecując sute napiwki za przywożenie gości.

Władze przesłały już do sądu odpowiednie wnioski, żądając zamknięcia tej spelunki i wyeksmitowania pomysłowych „przedsiębiorców".

Podwyżka dla telefonistek.

Umowa będzie podpisana w sobotę

W dniu onegdajszym odbyło się posiedzenie zarządu związku pracowników instytucji użyteczności publicznej, na którem omawiana była sprawa umowy zbiorowej w telefonach łódzkich.

Zarząd główny związku powiadomiony został przez głównego dyrektora P. A. S. T. Olędzkiego, że na ostatniem posiedzeniu zarządu głównego telefonów sprawa zawarcia umowy zbiorowej z pracownikami telefonów łódzkich po szczegółowem omówieniu została przesądzona. Spornemi zostały jedynie dwa punkty: podwyżki płac pracowników technicznych oraz przyjmowania i wydalania pracowników, gdyż co do tego związek zastrzegł sobie, że bez jego wiedzy nie wolno przyjmować względnie wydalać pracowników.

To też obie powyższe kwestje omawiane będą na konferencji, która odbędzie się w dniu 10 b. m. w Łodzi. Na konferencję tę przybędą dyrektor główny P. A. S. T inż. Olędzki oraz zastępca jego p. Klewin. Zarząd związku zastanawia się już obecnie nad akcją w razie gdyby na konferencji tej do porozumienia nie doszło. J6

KURJER HANDLOWY

LUSTR. REPUBLIKA
Łódź
9 marzec 1928

Gospodarcze skutki wyborów.

Pytanie, jakie będą następstwa gruntownej zmiany oblicza naszego parlamentu zostało postawione. Postawił je — co łatwo zrozumieć — na łamach organów swej prasy obóz, który w niedzielnych wyborach poniósł dotkliwą klęskę.

Ci, którzy pytanie postawili dali odpowiedź, jaką również łatwo przewidzieć i zrozumieć. Wskazują na grożącą ich zdaniem radykalizację parlamentu i następstwa gospodarcze, które zwykle za sobą sprowadza.

Niewątpliwie sejm obecny ma oblicze bardziej radykalne, aniżeli poprzedni. Atoli ta radykalizacja jest względna i wogóle traktować ją należy cum grano salis. Jej, że tak powiemy, negatywna strona, jest prosta i polega na zmniejszeniu wpływów grupy narodowo - demokratycznej i afiljowanych z nią. Natomiast jej pozytywna strona jest bardziej skomplikowana.

Polega przedewszystkiem na zwiększeniu udziału socjalistów w podziale mandatów poselskich. Utarło się powiedzenie, że na silną grupę socjalistyczną w parlamencie pozwolić sobie mogą państwa o silnej budowie gospodarczej. Silna grupa socjalistyczna w parlamencie jest czynnikiem skłaniającym rząd do etatyzmu, rozbudowy urządzeń socjalnych, krępowania swobody operacyjnej kapitału. I choćby jeszcze nie była sama u steru władzy jej istnienie działa na rodzimych kapitalistów powściągająco: podobnie — i z konieczności w stopniu wyższym — na kapitalistów zagranicznych.

Obawy w tym kierunku nie wydają się dostatecznie zasadne, przynajmniej na najbliższą przyszłość. Rozwiać je musi drugi czynnik pozytywnej strony radykalizacji naszego parlamentu.

Jest nim potężna grupa, która weszła do sejmu z listy prorządowej. Formalnie i jej przypada miano radykalnej, niewątpliwie dlatego, że trzonem jej jest grupa radykałów i demokratów, zbliżonych do marsz. Piłsudskiego. Dzięki temu formalne to miano utrzymuje ona, chociaż obejmuje m. in. konserwatystów najprawdziwszego autoramentu.

Radykalizm grupy prorządowej jest radykalizmem, że tak powiemy, elektycznym. Tak samo, jak elektycznym jest radykalizm obecnego rządu.

Ustosunkowanie się kapitału rodzimego i zagranicznego do rządu obecnego było początkowo również ze względu na jego formalny radykalizm niezbyt przychylne; kapitał rodzimy pojednał się z nim prędko, bo już na jesieni 1926 r.; kapitał zagraniczny nawiązał z nim wszak ściślejszy kontakt, niż z jakimkolwiek innym rządem polskim. P. Andrzej Wierzbicki niedawno skonstatował, iż niema drugiego ministra w obecnym gabinecie któryby wprowadził w życie tyle nowych ustaw i rozporządzeń w swoim zakresie władzy co minister pracy i opieki społecznej. Zdaje się, że przedstawiciel Lewiatana nie wziął tego zbytnio za złe gabinetowi, bo pamięta, iż ten sam gabinet — pierwszy w Polsce — stosował jednocześnie politykę, którą jeden z jego członków określił bez żadnej przesady jako pielęgnowanie kapitału polskiego.

Radykalizm rządu obecnego był zawsze mądrze moderowany względami na realne potrzeby gospodarstwa społecznego i niewątpliwie temi samemi względami będzie moderowany radykalizm tryumfującej po wyborach grupy prorządowej. Ba, pójdziemy dalej, twierdząc, iż przy wielkiej sile atrakcyjnej, jaką posiada „trzonowa część" obecnego rządu istnieje prawdopodbieństwo moderowania w sejmie także grupy socjalistycznej.

Świadomość prawdziwego stanu rzeczy sprawia, że zarówno polscy jak zagraniczni kapitaliści oceniają radykalizację parlamentu naszego nie jako zapowiedź niebezpiecznych wstrząśnień, a jako współczynnik stabilizacji sytuacji politycznej i pomyślnego rozwoju ekonomicznego.

Dr. A. Z.

W notesiku businessmana.

Łódź, 9 marca.

UMOWA O PRACĘ została uregulowana zapowiadanemi przez nas rozporządzeniami Prezydenta Rzplitej, których projekty uchwaliła już rada ministrów. Jeden projekt dotyczy pracowników fizycznych, drugi umysłowych. Według tych projektów próbny okres pracy nie może przekraczać dla robotników tygodnia, dla prac. umysłowych 3 miesięcy. W tym okresie umowa z prac. fizycznym może być rozwiązana każdej chwili, z pracownikiem umysłowym jedynie 1 i 16 każdego miesiąca po 2 tygodniowem wypowiedzeniu. Poza tem wypowiedzenie może nastąpić w stosunku do pracowników fiz. — na 2 tygodnie, a w stosunku do prac. umysłowych — na 3 miesiące przed terminem.

BANK POLSKI w trzeciej dekadzie lutego wykazuje: w pozycji kruszec: policzalne na pokrycie waluty i dewizy wzrost o 8,8 milj. zł. do 1175, 2 milj. zł. Portfel wekslowy zewnętrzny o 3,8 milj. zł. (469,2 milj. zł.). Natychmiast płatne zobowiązania (634.1 milj. zł.) i obieg biletów bankowych (1047,7 milj. zł.) wzrosły łącznie o 4.4 milj. zł. do sumy 1681,9 milj. zł.

POŻYCZKA WARSZAWSKA MIEJSKA została zatwierdzona przez ministra spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministrem skarbu. Charakterystycznem jest, że ministrowie zastrzegli sobie podanie w osobnem piśmie swoich uwag co do niektórych pozycji, zamieszczonych w drugiej części uchwały t. j. części dotyczącej planu zużycia pożyczki (podaliśmy ten plan w streszczeniu). Uwagi te wyłuszczyć mają wątpliwości tyczące niedość rentownego zużycia pożyczki.

NA PRZYWÓZ PSZENICY w pewnych nieznacznych zresztą ilościach zamierza udzielić zezwolenia ministerstwo przemysłu i handlu. chodzi o przeciwdziałanie tendencji zwyżkowej dla pszenicy.

PROJEKT POLSKIEGO PRAWA AKCYJNEGO rozpoznawany będzie przez radę ministrów na najbliższem posiedzeniu. Na miejsce komisji rewizyjnych nowe prawo akcyjne wprowadza mianowanych przez sąd przysięgłych buchalterów - rewidentów. Jak już donosiliśmy, ustawa wprowadza zamiast systemu koncesyjnego system rejestracji, t. j. ten, który istnieje w b. dzielnicy pruskiej.

PROJEKT ROZP. O WALORYZACJI BILANSÓW wprowadza dla przedsiębiorstw obowiązek sporządzania do dnia 1 stycznia 1929 r. bilansu, który ma być po przerachowaniu przyjęty za podstawę do zestawienia bilansu otwarcia na rok następny. Wartości bilansowe ruchomości maszyn i wogóle przedmiotów, nieprzeznaczonych na zbyt w wykonaniu przedsiębiorstwa — przerachowuje się w stosunku 100:172.

Wyłom w waloryzacji ceł.

Jak się okazuje z dopiero co ogłoszonego przepisu wykonawczego p. ministra skarbu z dnia 3 marca r. b. Nr. IV. 205/III. do rozporządzenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 14 lutego r. b. o waloryzacji ceł (Dziennik Ustaw Nr. 15), stosownie do którego stawki dla niektórych towarów podwyższone zostaną od dnia 15 marca 1928 r. o 72 proc., dla innych zaś 30 proc., nie odnosi się do towarów, znajdujących się obecnie w składach wolnocłowych (tranzytowych) lub przewiezionych do tych składów z warunkiem, iż zgłoszenie do odprawy nastąpić musi do dnia 14 marca r. b. Towary te będą mogły być oclone według dotychczasowych stawek w ciągu roku, czyli że przypadające za nie obecnie należności celne opłacone być muszą w tym terminie.

Rozporządzenie to złagodzi w poważnym stopniu oczekiwany wzrost cen towarów, importowanych z zagranicy, gdyż znajdujące się obecnie w kraju w składach tranzytowych liczne zapasy tych towarów lub przewiezione do nich w najbliższym czasie, nie będą podlegały w ciągu okresu rocznego nowym podwyższonym stawkom celnym.

GIEŁDY.

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY WALUTOWEJ
z dnia 8 marca 1928 r.

GOTÓWKA: Dolary —.—. CZEKI: Holandja 355.80, Londyn 43.48.50, Nowy Jork 8.90, Paryż 35.08.25, Praga 26.41.50, Szwajcarja 171.66, Wiedeń 125.50, Włochy 47.18.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Dolarówka 66, 67.50, Pożyczka dolarowa 85.25, Pożyczka kolejowa 102.75, 103, 5-proc. pożyczka konwersyjna 67.10, 5-proc. pożyczka kolejowa 61.25, 8-proc. listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 94, 8-proc. listy zastawne Banku Rolnego 94, 8-proc. listy zastawne ziemskie zł. 83, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 56.75, 56.50, 8-proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 79.60, 79.65, 79.50, 5-proc. listy zastawne m. Warszawy 62.35, 62.50, 4 i pół proc. listy zastawne m. Warszawy 59.75.

AKCJE.

Bank: Dyskontowy 136, Handlowy 123, Polski 150, 149.50, Przem. Lwów 106, Zachodni 32.50 32, Zarobkowy 90, 89; Spiess 162.50, Elektrownia w Dąbrowie 73, Firley 58, 59.50, Chodorów 152, Częstocice 68, Cukier 79.50, 79, Łazy 9.75, Węgiel 101, 101.50, 100.50, Cegielski 47, Lilpop 42.75 Modrzejów 48, 47.50, Pocisk 12, Rudzki 54, 54.25, Starachowice 68.25, 68, Borkowski 19.80, 19.75, Haberbusch 168, Spirytus 39.50.

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

Gdańsk, 7 marca. Notowania w guldenach gdańskich: 100 złotych 57.47—57.62, czek na Londyn 25.01, wypł. telegraficzne: na Berlin 122.377 —122.683, na Warszawę 57.44—57.58.

NOTOWANIA ZŁOTEGO POLSKIEGO
w dniu 7 marca 1928 r.

Londyn za 1 funt szt. 43.45. Za 100 złotych: Zurych 58.20, Berlin 46.70—47.10, wypłaty telegraficzne: na Warszawę 46.85—47.05, na Poznań 46.84—47.04, Wiedeń czeki 79.52—79.80, Praga 378.62.50.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Nowy Jork, 7 marca. Bawełna amerykańska. Otwarcie: styczeń 18.05, marzec 18.40—43, maj 18.62, lipiec 18.46, październik 18.12—15, grudzień 18.16—17. I notowania środkowe: styczeń 18.00, marzec 18.39, maj 18.56, lipiec 18.43, październik 18.09, grudzień 18.09. II notowania środkowe: styczeń 18.00, marzec 18.36, maj 18.52, lipiec 18.36, październik 18.05, grudzień 18.00. Zamknięcie: marzec 18.35, kwiecień 18.43, maj 18.52 —53, czerwiec 18.44, lipiec 18.36—37, sierpień 18.26, wrzesień 18.15, październik 18.04, listopad 18.01, grudzień 17.98, styczeń 17.96—97. Loco 18.85.

Liverpool, 7 marca. Bawełna egipska. Loco 18.90, marzec 18.38, maj 18.28, listopad 18.42.

Liverpool, 7 marca. Havas. Bawełna. Zamknięcie: marzec 9.95, kwiecień 9.88, maj 9.85, czerwiec 9.80, lipiec 9.77, sierpień 9.69, wrzesień 9.60, październik 9.52, listopad 9.47, grudzień 9.48, styczeń 9.46, luty 9.45, loco 10.56.

Nowy Orlean, 7 marca. Bawełna amerykańska. Zamknięcie: loco 18.44, styczeń 17.70, marzec 18.20, maj 18.14—16, lipiec 17.97—99, październik 17.68—70, grudzień 17.70—71.

Kalendarz „Kupca".

Wydawnictwo tygodnika poznańskiego „Kupiec", stojącego pod kierownictwem wytrawnego ekonomisty p. Gustowskiego, rzuciło na rynek nowe wydanie kalendarza, przeznaczonego dla podręcznego użytku kupiectwa. Rocznik na r. 1928 zawiera, poza najbardziej niezbędnemi informacjami, mającemi zastosowanie w codziennem życiu kupca, czy też przemysłowca, szereg źródłowych artykułów, obrazujących życie gospodarcze Polski.

Dla kupca posiadają szczególne znaczenie informacje, dotyczące podatku dochodowego i przemysłowego, postępowania egzekucyjnego, podatku od lokali, opłat stemplowych, taryf pocztowych, telegraficznych i telefonicznych, przepisów celnych, ustawodawstwa socjalnego. Eksporterzy znajdują adresy polskich placówek konsularnych, zagranicznych izb handlowych, terminów międzynarodowych targów i wystaw.

Kalendarz „Kupca", jakkolwiek zawiera mało szczegółów, odnoszących się do branży włókienniczej, tem nie mniej powinien się znaleźć w biurze każdego manufakturzysty, ze względu na zawarte w nim walory informacyjne. Do nabycia w redakcji „Kupca", Poznań, Wielka 10.



Dolar w Łodzi.

W dniu wczorajszym kurs dolara na łódzkim rynku walutowym wynosił w obrotach prywatnych 8.87 w płaceniu i 8.88 w żądaniu.

Tendencja spokojna. Obroty małe.

16-ta loterja państwowa

5-ta klasa I szy dzień.

Zł. 15.000 na nr. 97018.

Zł. 5.000 na n-ry: 35 102841 118334.

Zł. 3.000 na n-ry: 62703 89609 124343.

Zł. 2.000 na n-ry: 13436 18810 21318 64965 83599 87412 89022 98209 99337 104194.

Zł. 1.000 na n-ry: 1848 17276 34177 34227 34818 36438 36622 40100 41350 50774 53355 54891 60671 65085 78030 88187 103953 122874.

Zł. 600 na n-ry: 5790 9140 23770 38933 40005 47742 56212 61861 63228 68654 75821 106957 108435 113961 124662 126555 129896.

Zł. 500 na n-ry: 10142 12307 29489 37447 50292 50586 51802 53285 53576 54362 58911 63329 64539 68387 70379 90110 90340 107184 112681.

Zł. 400 na n-ry: 676 2023 2679 3131 6751 8173 8748 9449 10400 11306 11921 12323 12578 12769 13196 14300 14835 15581 18648 18662 19648 21780 21918 23008 23851 24183 24242 25263 25472 25634 27114 27327 27910 28168 30704 30829 31302 32208 33170 34398 37414 37441 38415 41535 43576 43948 44207 45728 46536 47717 47956 48280 49937 51494 51607 52719 52871 53074 53220 54297 54361 54961 55651 56259 56272 56309 57298 57494 57852 58925 61527 61719 62002 64262 64957 65310 65469 65674 65803 67284 67702 69089 69341 69723 69912 70717 70895 71351 71721 72080 72529 73037 73449 73556 75083 75961 76049 76852 78068 78238 78862 79247 79413 79819 80780 81166 81169 81608 82336 84253 84617 85051 86257 87480 87581 87758 90818 92102 92744 93506 94371 94544 94585 95429 96306 97015 96539 97634 97886 98008 99164 100100 100153 100489 101328 101821 102082 103232 104108 104374 104596 104714 106725 107033 108011 109010 109171 112435 114074 114214 114216 115301 116480 116631 117359 117817 118819 120938 121631 122241 122794 123631 123798 125284 125958 126091 126133 126176 128613 128970 129400.

Jak nas informują, wygrana Zł. 3.000 na Nr. 89609 padła w Kantorze Loteryjnym B. Weinberg, Piotrkowska 42.

Przechodząc przez ulicę rozejrzyj się uważnie, unikniesz kalectwa i śmierci.

Kupno i sprzedaż

Autobus na chodzie zabezcen sprzedam byle zaraz. Wiadomość Bielawski. Kilińskiego 50, II p.

Ubiory męskie, damskie, obuwie i swetry na wypłatę. Piotrkowska 37, II wejście I piętro

Ładny sklep z pokojem do sprzedania cena przystępna Wiad. w Republice. 9

Kupujemy każdą ilość używanych worków cukrowych, ryżowych i od kawy Poznańska Wytwórnia Worków, Poznań ul. Dominikańska 1. 10

Sklep sprzedam. Sienkiewicza 39. Szewc. 11

Place sprzedam Wiadomość: Marysin Ruda, willa Keilich, m. 13. 10

Młyn wodno-parowy przemiał 120 centnarów na dobę kompletnie nowocześnie urządzony, trzypiętrowy, światło elektryczne, dom mieszkalny 5 pokoi i kuchnia, reszta budynków murowane, okolica bardzo bogata, cena 150.000 zł. wpłaty 100.000 oraz kilkanaście innych młynów poleca Agencja Dóbr Nizielski i S-ka, Poznań, św. Marcin Nr. 13, II piętro.

Meble stylowe i fantazyjne oraz urządzenia sklepów poleca zakład stolarski. Przy zakładzie specjalna rysownia. Łódź, Wodna Nr. 19 J. Pałkiewicz. 11

Posady

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza. Warszawa Żórawia № 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa angielskiego, francuskiego niemieckiego Po ukończeniu świadectwo Żądajcie prospektów.

Poszukuje posady kasjerki lub sprzedawczyni. Złożę kaucję 1000 zł. sub „S" 11

Ogrodnik w średnim wieku pragnie zmienić posadę. Przyjąłby woźnego lub portjera. Adres do adm. Republiki pod „Ogrodnik" 9

Zdolny retuszer przyjmie portrety na sztuki do retuszu. Zgłoszenia: Cmentarna 1, oficyna II p. od godz. 1 do 3-ej Łódź. 11

Poszukuję posady gońca. Łask. of. sub „Goniec" do adm. Republiki.

Wykwalifikowana krawcowa poszukuje pracy po domach i do domu Piotrkowska 31. Babarier. 10

Biuralista początkujący potrzebny. Oferty do adm. Republiki sub „T.L."

Pierwszorzędny pracownik fryzjerski potrzebny od zaraz. Sienkiewicza 4.

Potrzebny chłopak do sprzątania od zaraz. Cafe Central. Piotrkowska 48.

Potrzebna wykwalifikowana kawiarka, od zaraz. Cafe Central, Piotrkowska 48.

Poszukuje się wychowawczyni do 2-ga dzieci. Oferty sub „Wychowawczyni" do adm. Republiki. 11

Inteligentna panna (izraelitka) ze znajomością prowadzenia gospodarstwa domowego, poszukuje posady (gospodyni) lub do towarzystwa samotnej pani. Oferty sub „200" składać do adm. Republiki. 11

Młody człowiek pragnąłby zmienić posadę w charakterze biuralisty ze znajomością korespondencji polsk. i niemieckiej oraz maszyno pisania. Of. sub „P. 300"

Do pierwszorzędnej pracowni potrzebne bardzo zdolne podręczne oraz uczenica. Piotrkowska 181, m. 4.

Do szycia płaszczyków dziecinnych potrzebna zdolna krawcowa. ul. Piotrkowska 181, m. 4.

Potrzebne zdolne podręczne do pracowni ubiorów dziecięcych. Traugutta Nr. 4. 10

Agenci potrzebni, praca na wsi, energiczni otrzymują awans. Zgłoszenia składać do Republiki sub „Energiczni.

Potrzebna rutynowana ekspedjentka branży cukierniczej. Szczegółowe oferty pod „Słodycze" 10

Potrzebny zdolny czeladnik szewcki na dziecinne, sportowe i męskie pasowe. Kilińskiego Nr. 55. Górski.

Młoda biuralistka, ze znajomością pisania na maszynie pragnie zmienić posadę od zaraz. Oferty pod „A. R." do admin. Republiki. 10

Poszukuję wykwalifikowanej ekspedjentki do sklepu galanterji. Pożądana znajomość języka niemieckiego. Oferty z podaniem referencji kierować do adm. Republiki sub „Uczciwa".

Młoda inteligentna panienka (izr.) z lepszego domu poszukuje posady w charakterze sprzedawczyni lub kasjerki. Umie również pisać na maszynie. Początkowo na praktykę Oferty do Republiki sub „Dobre referencje 2"

Lokale

Lokal fabryczny ok. 150 kw. m. na tkalnię od 1-go kwietnia poszukiwany. Oferty sub „100" do adm. Rep. 9

Ładnie umeblowany pokój z ogrzewaniem centralnem i oddzielnem wejściem do odnajęcia solidnej francuzce (owi) ze znajomością angielskiego. Może być ze stołowaniem Tel. 9-88. Oglądać od godz. 11—2. 10

Poszukuję pokoju z wygodami i niekrępującym wejśc. Oferty sub „Zaraz" do Republiki. 10

Pokój z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Konstantynowska 75, front I p. m. 6. 11

Pokój słoneczny umeblowany przy rodzinie izr. od zaraz do oddania. Żeromskiego 77, m. 14 10

Sala do wynajęcia od gospodarza. Wiadomość: Podleśna 4. 10

Do wynajęcia 2 umeblowane pokoje, używalność kuchni. Przejazd 40 m. 10.

Lokal fabryczny około 400 kw. mtr. domek mieszkalny do wynajęcia Oferty sub „Igrek" do adm. Republiki.

Dwa komfortowo umeblowane pokoje, niekrępujące, do wynajęcia. Oferty sub „Łącznie" do adm. Republiki.

Pan poszukuje umeblowanego pokoju z zupełnie nie krępując. wejściem Oferty sub „J.M.O" do adm. Republiki. 11

Pokój z oddzielnem wejściem poszukiwany. Oferty sub „M. C. C." do adm. Republiki. 10

Pragnę nabyć salonik używany w dobrym stanie. Oferty pod „Sto" 15

Nauka i wychowanie

Student udziela lekcji w zakresie gimnazium Postępy zapewnione. Konstantynowska 15 m 31 10

Stenografji wyucza listownie najdoskonalej Instytut Stenograficzny — Warszawa. Krucza 26. Czytajcie miesięcznik „Stenograf Polski" 31

Uczeń wyższych klas Niem. Gimnazium udziela lekcji w niemieckim języku. Oferty sub „Ego" do adm. Republiki.

Student wyższego semestru udziela lekcji i korepetycji Zapóźnionym metodą skróconą. Przygotowuje do egzaminów. Gdańska 23 m. 2, front I piętro. 11

Niemka (Reichsdeutsche) udziela konwersacji, prowadzi lekcje interesująco i zapewnia szybkie postępy. Of. Piotrkowska Nr. 81, I piętro front. m. 5.

Niemiecki gruntowny: gramatyka, literatura, konwersacja, korepetycja, handlowa korespondencja. Pomorska 22 frot I p. m. 4, od 2 do 3 po poł. 11

Kurs Filet ręcznego 10 zł. oraz Toledo i aplikację, wyuczam haftów ręcznych i maszynowych białych i kolorowych, filet, toledo, aplikację wenecką robotę, malowanie i liwerowanie Kaufmanowa. Piotrkowska 18, I podwórko I piętro. 31

Pod gwarancją wykluczającą absolutnie wszelkie ryzyko, wyucza praktycznie w ciągu miesiąca na samodzielnego buchaltera-bilansistę rzeczozn. zwyższem wykształceniem i kontrol. syndyk. przemysł. Kończącym świadectwa. Niesamodzielnym indywidualne instrukcje w sprawach buchalteryjnych, bilansowych, rewizyjnych i sprawozdań podatk. akc. tow. — Przyjmuje również wykonanie powyższych czynności. — Informacje: w czwartki, piątki i soboty od 6—8 wiecz. Piotrkowska Nr. 183 I piętro. 1

Rozmaitości

Dywany reperuje tkalnia sztuczna Piotrkowska 92. 11

Wdowiec lat 37, polak-ewangelik wykształcony, pragnie nawiązać korespondencyę z damą o wyższej kulturze ducha. Łaskawe zgłoszenia do adm. Republiki sub „Etyka" 11

Wykwintne manicure 50 groszy Franciszkańska 4, II p. „Edzia" 9

Pies (suczka) maści szarej mieszaniec przybłąkał się dnia 7.III. Odebrać za zwrotem kosztów ul. Piotrkowska Nr. 101 m. 6. 10

Krynica-Zdrój Zakład dietetyczny i pensjonat Vogla otwarty cały rok poleca pokoje słoneczne. Telefon 17.

Zagubione dokumenty

Irena Kędrzanka, zgubiła matrykułę wydaną z gimnazjum Żeńskiego im. Elizy Orzeszkowej na rok szk. 1927/28. 10

Zgubiłem 4 weksle blanco 3 po zł. 200, 1 na sumę 300 zł. wyst. L. Rosenberg, żyro Fajwel Rosenberg, miasto Stryj ul. Kościelna Nr. 1. Powyższe weksle unieważniam Hochberg. Zielona Nr. 48. Łódź. Znalazcę upraszam o zwrot pod wyżej wskazanym adresem

Zgubiono książeczka Kasy Chorych m. Łodzi na imię Jana Gruchały, ul. Zakątna 80.

Zgubiłam 2 weksle 1) płatny 14.V. wyst. Rudzinski Zł. 100.— 2) płatny dnia 29.II wyst. Rudzinski Zł. 100.— Takowe unieważniam Kto znajdzie te weksle proszę oddawać Pl. Reymonta, ulica Krucza 14, Sośniak.

Gamus Józef zgubił książeczkę wojskową wydaną w P. K. U. Tomaszów. 9

Redakcja i Administr. Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Telefon Administracji: 22-14 Telefony Redakcji: 27-24. 36-43. 36-44.

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odnoszenie do domu 40 gr.; z przesyłką poczt. w kraju zł. 5.20. zagranicę zł. 7.20. „Express" i „Republika" wraz z odnoszeniem 6 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz millimetr. (na stronie 10 szpalt). W TEKŚCIE: 40 gr. za wiersz mil (na str. 4 szpalty NEKROLOGI I NADESŁANE 30 gr. za wiersz mil. na str. 4 szp.) Zaręcz. i zaślub. po ekście 10 zł. Zamiejscowe o 50 pr. Zagr. o 100 % drożej. Za terminowy druk ogłoszeń adm. nie odpowiada. Drobne 10 gr. Poszuk. pracy 5 gr. Najmniejsze 50 gr.

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor: Wacław Smólski. W drukarni „Republika" sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 18.